



PISMO DWUTYGODNIOWE.

Wychodzi w Niedzielę po 1. i 15. każdego miesiąca.

Prenumerata kwartalna w miejscu wynosi 30 ct.; z przesyłką pocztową 36 cnt.; numer pojedynczy kosztuje 5 cnt. — Prenumeratę miejscową i inseraty za opłatą 4 centów od wiersza (petitem) przyjmuje księgarnia pp. Seyfartha i Czajkowskiego, lub też redaktor Piotr Zbrożek Nr. 834 $\frac{1}{4}$ przy ulicy Krzywej. — Prenumerata zamiejscowa przyjmuje się pod adresem: „Administracya Rękodzielnika we Lwowie pod l. 834 $\frac{1}{4}$.”
Reklamacje nieopieczętowane wolne są od opłaty.

O cechach lwowskich.

Cech blacharski.

Podług oryginału przywileju znajdującego się dotychczas na wieczną pamiątkę w skarbonie korporacji blacharzy lwowskich, napisanego na pergaminie i opatrzonego pieczęcią koronną, podali sławetni Wojciech Ryba, Wojciech Tyczeński, Maciej Raphaelik i Stanisław Krasnicki, majstrowie blacharscy, mieszczanie i obywatele lwowscy prośbę do urzędu radzieckiego miasta Lwowa o fundowanie cechu blacharskiego w celu sprawowania lepszego porządku w cesze według starodawnych praw i przywilejów miasta Lwowa, dołączając ustawę z szesnaście artykułów ułożoną, którą po ścisłej rozprawie burmistrz i rajce miasta Lwowa we środę poprzedzającą uroczystość zielonych świątek roku 1630 w obecności wyżej wymienionych majstrów blacharskich, jako pierwszych fundatorów cechu blacharskiego potwierdzili, a po ukonstytuowaniu się na powtórna prośbę sławetnych Jakóba Wronki, Macieja Raphaelika i Wojciecha Tuczyńskiego, cechmistrzów i majstrów blacharskich raczył Jego Mość Król Polski i Szwedzki Władysław IV. przedłożony dokument opatrzone pieczęcią miasta Lwowa a zawierający w sobie założenie cechu blacharskiego za ważny uznać i we Lwowie dnia 18. października 1634 roku własnoręcznym podpisem i pieczęcią koronną umocnić i potwierdzić.

Podług przepisów objętych wymienionym dokumentem postępował cech blacharski aż do rozbioru Polski. Wyjmujemy najważniejsze artykuły z tego przywileju.

Towarzysz rzemiosła blachowniczego, chcący zostać mistrzem obowiązany był przedłożyć świadectwo urzędowe pocziwego urodzenia i dokładnego wyuczenia się rzemiosła. Na pół roku przed zostaniem mistrzem powinien o tem opowiedzieć się w cechu, a bracia naznaczają mu mistrza u którego obowiązany pozostawać przez ten czas nie odchodząc z miejsca. Po pół roku obsyła mistrzów aby się zgromadzili w cechu, gdzie przyszedłszy prosi zgromadzonych, aby go przyjęli w swoje towarzystwo. Gdy na to przyzwolą, zapłaci dwadzieścia złotych i zacznie robić sztukę. Jako sztuka ma być latarnia wielka okrętowa z czarnej blachy z dwudziestu-czterma rogami i ma być drutem nitowana, a na nitach mają być złociste mosiężne pukle. Druga latarnia ma być ze zwierciadłem, (była to powozowa latarnia jakiej dawniej używano), zwierciadło miało być kontryfałowe, przy latarni twarz smocza i krzesiwko. Przy tem miało być mosiężnych puklów piętnaście i na wszystkich stronach cerowania (siatki). Nowy mistrz oddawszy sztuki dobrze wyrobione sprawić miał mistrzom kolacyą według możliwości. Płacił dwanaście groszy od obesłania cechy (t. j. zwołania mistrzów do cechu), pisarzowi trzy grosze, zasiadał na ostatniem miejscu i obowiązany był słuchać mistrzów wrzeczach cechowych. — Jeżeli zdolny mistrz blacharski przyjechał się we Lwowie osiedlić, był obo-